

Sygn.akt III AUa 546/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Sławomir Bagiński

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 grudnia 2016 r. w B.

sprawy z odwołania I. W., R. G., H. G. oraz M. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o świadczenie niezrealizowane

na skutek apelacji I. W., R. G., H. G. oraz M. R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 marca 2016 r. sygn. akt V U 1673/15

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt III AUa 546/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzjami z dnia 18.09.2015 r. i 10.11.2015 r. - wydanymi na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił I. W., M. R., H. G. i R. G. wypłaty niezrealizowanego świadczenia po zmarłej matce L. G..

W uzasadnieniach decyzji organ rentowy wskazał, że wnioskodawczynie mogłyby ubiegać się o niezrealizowane świadczenie po zmarłej matce za okres jedynie 3 lat wstecz licząc od dnia złożenia wniosku, tj. od czerwca 2012 r. Tymczasem w tej dacie L. G. już nie żyła. Ponadto organ rentowy wskazał, że roszczenia o wypłatę świadczeń należnych zmarłemu wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia jego śmierci, a zatem roszczenia o wypłatę świadczenia po zmarłej wygasły w dniu 02.01.2011 r.

Odwołania od powyższych decyzji złożyły I. W., M. R., H. G. i R. G.. Skarżące wniosły o zmianę zaskarżonych decyzji poprzez przyznanie im prawa do niezrealizowanych świadczeń (renty rodzinnej) po zmarłej matce L. G. – za okres od 01.01.2007 r. do 01.01.2010 r., tj. za okres 3 lat przed datą śmierci matki. W świetle wniesionych odwołań, skarżące zarzucały między innymi obrazę art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej w zw. z art. 29 § 1 k.c. oraz art. 13 ust. 6 ustawy prawo o aktach stanu cywilnego poprzez błędne przyjęcie, iż ubezpieczona nie zachowała terminu określonego w art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej, ponieważ wystąpiła z wnioskiem o wypłatę świadczenia po zmarłej matce L. G.

po upływie 12 miesięcy od dnia - oznaczonego w postanowieniu Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 08.10.2014 r. – 01.01.2010 r., bez uwzględnienia faktu, że data zgonu została ustalona przez Sąd w postępowaniu o uznaniu za zmarłą. Podnoszono także zarzut naruszenia art. 136 w zw. z art. 134 i art. 135 ustawy emerytalnej poprzez uznanie, że ubezpieczona może domagać się wypłaty niezrealizowanych świadczeń rentowych jedynie za okres 3 lat wstecz od daty zgłoszenia wniosku o ich wypłatę, nawet jeśli śmierć świadczeniobiorcy nastąpiła przed tą datą, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, że ubezpieczona może domagać się świadczeń za okres 3 lat poprzedzających datę śmierci świadczeniobiorcy.

Natomiast I. W., M. R. i R. G. w uzasadnieniu swoich odwołań podnosił też wykładnia art. 136 ust. 1 i 3 daje podstawy do przyjęcia, że roszczenia o wypłatę świadczenia wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia prawomocnego uznania za zmarłego w postępowaniu sądowym.

Sąd Okręgowy w dniu 12 stycznia 2016 r. Sąd połączył sprawy z odwołań I. W., M. R., H. G. i R. G. do wspólnego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 30 marca 2016r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił odwołania zasądził od I. W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego a od R. G., H. G., M. R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. kwoty po 360 złotych od każdej z nich tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, iż że L. G. uprawniona była od dnia

01.11.1997 r. do renty rodzinnej (k. 7v akt ZUS). Wypłatę przedmiotowego świadczenia przerwano od 2002r. z uwagi na niemożność jego doręczenia. Do ZUS wpłynęły zwroty świadczeń za październik i listopad 2002 r., zaś w dniu 13.12.2002r. siostra L. J. A. powiadomiła ZUS, że ubezpieczona wyjechała za granicę i zaginęła (k. 19 akt ZUS). W związku z powyższym, w dniu 18.12.2002 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał - na podstawie art. 134 ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej - decyzję o wstrzymaniu wypłaty renty. Odbiór decyzji pokwitowała siostra zmarłej w dniu 27.12.2002 r. (k. 20-21 akt sprawy).

Postanowieniem z dnia 08.10.2014 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku uznał L. G. za zmarłą i oznaczył chwilę jej śmierci na dzień 01.01.2010 r. (k. 29 akt ZUS). Na podstawie przedmiotowego orzeczenia Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego sporządził w dniu 27.01.2015 r. akt zgonu L. (k. 30 akt ZUS).

W dniach 02.06.2015 r., 19.10.2015 r., 21.10.2015 r. i (...) córki L. I. W., M. R., H. G. i R. G. - złożyły do ZUS wnioski o wypłatę niezrealizowanych świadczeń po zmarłej matce (k. 31, k. 37, k. 43 i k. 50 akt ZUS). Do wniosków dołączyły odpisy skrócone aktu zgonu z dnia 27.01.2015 r. określającego datę zgonu L. G. na dzień 01.01.2010 r. Na tej podstawie organ rentowy ustalił, iż ostatnim miesiącem za jaki zmarłej przysługiwała renta był styczeń 2010 r. oraz odmówił wypłaty niezrealizowanego świadczenia po zmarłej marce. Zdaniem ZUS wnioskodawczynie mogłyby bowiem ubiegać się o niezrealizowane świadczenie po zmarłej matce jedynie za okres 3 lat wstecz licząc od dnia złożenia wniosku, tj. od czerwca 2012 r. Tymczasem w tej dacie L. G. nie przysługiwało już świadczenie, albowiem nie żyła. Organ rentowy wskazał także, że roszczenia o wypłatę świadczeń po zmarłej wygasły w dniu 02.01.2011 r. (czyli w ciągu 12 miesięcy od daty zgonu).

Zdaniem Sadu Okręgowego spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy w okolicznościach niniejszej sprawy wnioskodawczynie przysługiwało prawo do wypłaty niezrealizowanego świadczenia po zmarłej matce L. G.. Zgodnie z art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Osoby wymienione wyżej mają prawo do udziału w dalszym prowadzeniu postępowania o świadczenia, nieukończonego wskutek śmierci osoby, która o te świadczenia wystąpiła (art. 136 ust. 2 ustawy emerytalnej).

Roszczenia o wypłatę świadczeń, o których mowa w ust.1 wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której świadczenia przysługiwały, chyba że przed upływem tego okresu zgłoszony zostanie wniosek o dalsze prowadzenie postępowania (art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej).

W ocenie Sądu Okręgowego, w okolicznościach niniejszej sprawy, powyższy przepis nie ma jednak zastosowania, albowiem odnosi się tylko do takich sytuacji, gdy następuje śmierć osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenie określone ustawą oraz gdy świadczenie zostało przyznane, ale jeszcze nie wypłacone wskutek śmierci uprawnionego. W przedmiotowej sprawie mamy natomiast do czynienia z sytuacją, gdy osoba pobierająca od lat rentę nagle zaginęła. Fakt ten został spostrzeżony przez organ rentowy, ponieważ nie odebrano świadczenia za październik i listopad 2002 r., a nadto okoliczność zaginięcia L. G. została zgłoszona organowi rentowemu przez jej siostrę. Stosownie do art. 134 ust. 1 pkt 5 ustawy wypłatę świadczenia wstrzymuje się jeżeli świadczenia nie mogą być doręczone z przyczyn niezależnych od organu rentowego. W związku z zaginięciem L. G., a co za tym idzie niemożnością doręczenia jej świadczeń z przyczyn niezależnych od organu rentowego, ZUS - decyzją z dnia 18.12.2002 r. – wstrzymał wypłatę świadczenia. Wznowienie wypłaty świadczenia stosownie do art. 135 ustawy emerytalnej następuje w razie ustania przyczyny powodującej wstrzymanie. Jednak taka sytuacja w niniejszej sprawie nie wystąpiła z uwagi na śmierć osoby uprawnionej.

Zatem w sytuacji, gdy osoba uprawniona do świadczenia zaginęła i nie można było doręczyć jej renty, należało wstrzymać wypłatę świadczenia, a przy braku podstaw do wznowienia wypłaty można było tylko stwierdzić ustanie prawa do świadczenia w związku ze śmiercią uprawnionego. Nieuprawniony jest pogląd, że sam fakt śmierci powoduje, iż niewypłacone osobie zmarłej świadczenie, do którego wcześniej uzyskiwała prawo i je pobierała powoduje, iż można je traktować jako świadczenie niezrealizowane należne osobom najbliższym i uzasadnia zastosowanie art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Z tej przyczyny art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie. O kosztach zastępstwa procesowego orzekł - na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Przy czym Sąd obciążył I. W. kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 180 zł na podstawie § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) w zw. z § 1 pkt 3 b) oraz § 2 w zw. z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 lipca 2015 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2015 r. poz. 1078). Natomiast od R. G., H. G. i M. R. Sąd - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - zasądził po 360 zł od każdej z nich na podstawie § 9 ust. 2 oraz § 22 i § 23 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

W imieniu odwołującej się Haliny Grabarz apelację wywiódł jej fachowy pełnomocnik adw. M. Ł., który zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości zarzucając mu obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 136 ust.1 i 3 w zw. z art. 135 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) poprzez błędne przyjęcie, iż świadczenie do którego uprawniona była matka odwołującej nie jest niezrealizowanym świadczeniem, o którym mowa w art. 136 ust.1 wspomnianym wyżej.

Wskazując na powyższy zarzut apelacja wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie H. G. prawa do przedmiotowego świadczenia za okres od 1.01.2007r. do dnia 1.01.2010 r., stwierdzenie odpowiedzialność organu rentowego za opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia oraz zasądzenie od niego kosztów procesu za obie instancje.

Z kolei w imieniu pozostałych odwołujących apelacje wywiódł ich profesjonalny pełnomocnik radca prawny P. K., który zaskarżył powyższy wyrok także w całości zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię jak też niewłaściwe

zastosowanie art. 136 ust. 1 i art. 136 ust. 3 w zw. z art. 135 ust. 2, art. 133 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) i dalej ustawy emerytalnej, wobec oddalenia odwołań od zaskarżonej decyzji ZUS, mimo że art. 136 ust. 1 winien mieć zastosowanie w sprawie także w sytuacji gdy prawo do świadczeń z ustawy emerytalnej zostało ustalone a świadczenie było realizowane do dnia jego zawieszenia przez ZUS z uwagi na zaginięcie osoby uprawnionej w związku z odpowiednim uwzględnieniem w/w artykułów;

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.

art. 233 §1 k.p.c. oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów w tym dowolne i niewszzechstronne rozpatrzenie zebranego materiału dowodowego z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, iż możliwe i prawnie skuteczne jest wystąpienie z roszczeniem o wypłatę świadczenia przed prawomocnym stwierdzeniem przez Sąd daty uznania L. G. za zmarłą.

Wskazując na powyższe apelacja pozostałych ubezpieczonych wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego poprzez przyznanie odwołującym prawa do niezrealizowanych świadczeń po matce L. G. za okres 3 lat poprzedzających datę uznania jej za zmarłą tj. od 1 stycznia 2010 r. i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Jako wniosek ewentualny apelacja wносиła o uchyleni zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania .

Sąd Apelacyjny zważył co następuje

Apelacjom nie można odmówić słuszności.

Niewątpliwie trzeba przyznać, iż Sąd Okręgowy zmierzył się z nietypową sprawą, w której w świetle ustaleń Sądu Okręgowego przedmiotem sporu było prawo do świadczenia prawomocnie przyznane i realizowane, którego wypłatę wstrzymano wskutek zaginięcia uprawnionej, którą następnie prawomocnie uznano za zmarłą, a wydane postanowienie stanowiło podstawę do stwierdzenia zgonu. Taki był pokrótce stan faktyczny niniejszej sprawy, który w odniesieniu do przepisów prawa materialnego wymagał rozważania co najmniej kilku zagadnień. Po pierwsze czy tego typu sytuacje są w ogóle objętą treścią art. 136 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a jeżeli tak to po drugie, jak w takiej sytuacji liczyć 12 miesięczny termin, o którym mowa w art. 136 ust.3 ustawy oraz za jaki okres możliwe jest przyznanie prawa do niezrealizowanego świadczenia. Sąd Okręgowy przyjął, iż art. 136 nie dotyczy takiej sytuacji, a jedynie ma zastosowanie do przypadku, gdy uprawniony zmarł w toku postępowania o świadczenie – co spowodowało, iż zbędne były dalsze ustalenia i rozważania tego Sądu. Takie zawężenie wydaje się nie uprawnione, a wobec braku innej konkretnej regulacji (pomijając art. 134 ust. 1 pkt 5 ustawy dotyczący wstrzymania wypłaty z powodu braku możliwości doręczenia świadczenia z przyczyn niezależnych od organu rentowego) sytuacji uprawnionych do niezrealizowanego świadczenia po osobie zaginionej, trzeba przyjąć, iż art. 136 koduje w sobie głębszą treść, niż można dostrzec w literalnym jego brzmieniu. A zatem uprawnionym jest przyjęcie, iż art. 136 ust. 1 ustawy obejmuje zarówno sytuacje niezrealizowania świadczenia przysługującego osobie uprawnionej, dopiero ubiegającej się o emeryturę lub rentę jak i osobie mającej już ustalone prawo do świadczenia. Inaczej mówiąc przepis ten dotyczy wszystkich przypadków śmierci uprawnionego i trybów jej ustalania, a zatem także sądowego uznania osoby zaginionej za zmarłą (tak też SN w wyroku z dnia 13 stycznia 2015 r. II UK 144/14, OSNP 2016/9/119). Przesądając kwestię zastosowania art. 136 ust.1 także w stosunku do ubezpieczonych pobierających już świadczenia, koniecznym jest rozstrzygnięcie następnego problemu jakim jest określenie początku biegu terminu, o którym mowa w art. 136 ust.3 ustawy – w jego bowiem świetle roszczenia o wypłatę świadczeń, o których mowa w ust. 1, wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której świadczenia te przysługiwały, chyba że przed upływem tego okresu zgłoszony zostanie wniosek o dalsze prowadzenie postępowania. I znowu literalne czytanie tego przepisu prowadzi do wniosku, iż wiąże on początek biegu terminu z śmiercią, tyle tylko że w przypadku osób zaginionych, gdzie samo stwierdzanie zgonu wedle właściwych przepisów prawa materialnego dopuszczalne jest dopiero po 10 latach od końca roku kalendarzowego, w którym według istniejących wiadomości zaginiony jeszcze żył – trudno byłoby osobom tym taki termin kiedykolwiek zachować. Nadto w przypadku osób zaginionych z reguły data rzeczywistej śmierci na

ogół w ogóle nie jest do ustalenia, a jest jedynie pewnym domniemaniem (art. 31 k.c.). Z samej istoty zaginięcia wynika, iż z reguły nie jest wiadomo co stało się z osobą zaginioną. Nie bez znaczenia w tym zakresie jest i to, iż wprawdzie datę śmierci ustala sąd orzekający o uznaniu za zaginioną danej osoby, to faktycznie skutek prawny tego ustalenia a zatem związane tym orzeczeniem (stron, sądu, który je wydał, inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej) stosownie do art. 365 § 1 k.p.c. następuje dopiero z chwilą aktywowania prawomocności wydanego postanowienia. Nie wydaje się spornym to, że do chwili uprawomocnienia się takiego postanowienia uprawniony nie może domagać się wypłaty niezrealizowanego świadczenia. Podzielić zatem należy kierunek wykładni nadającej art. 136 §3 treść umożliwiającą skorzystanie z możliwości złożenia wniosku o wypłatę świadczenia przez osoby uprawnione do niezrealizowanego świadczenia po osobie zaginionej, co jest możliwe tylko w przypadku przyjęcia, iż bieg 12-miesięcznego terminu biegnie od chwili uprawomocnienia się postanowienia o uznaniu za zaginionego (por. w tym wyrok SN z dnia 13 listopada 2013 r., I UK 131/13, OSNP 2014 nr 10, poz. 149). Za przyjęciem daty uprawomocnienia się postanowienia o uznaniu za zmarłego (podobnie stwierdzeniu zgonu) jako początku biegu terminu z art. 136 ust.3 ustawy przemawia też i to, iż nie sposób przyjąć, że istnieje skuteczna możliwość złożenia przedmiotowego wniosku jeszcze w trakcie postępowania sądowego o uznanie za zmarłego. Wniosek taki podlegałby bowiem zwrotowi przez organ rentowy z uwagi na wynikające art. 31 § 1 k.c. domniemanie, że zaginiony żył do chwili oznaczonej w orzeczeniu o uznaniu za zmarłego. Wykładnia art. 136 ust. 3 ustawy emerytalnej powinna więc prowadzić do konkluzji, że roszczenia o wypłatę świadczeń, o których mowa w ust. 1 tego artykułu, wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia prawomocnego uznania za zmarłego w postępowaniu sądowym osoby, której świadczenia przysługiwały. Wypada nadto zauważyć, iż SN w powołanym już wyżej wyroku z dnia 13 stycznia 2015 r. (II UK 144/14, OSNP 2016/9/119) przyjął, że przyjęcie koncepcji, iż termin ten liczy się od dnia śmierci świadczeniobiorcy, stwierdzonej w postanowieniu sądu, mogłoby prowadzić do nieuzasadnionego zróżnicowania sytuacji wnioskodawców, uzależnionego od sprawności postępowania sądowego, co prowadziłoby do naruszenia zasady równego traktowania ubezpieczonych (art. 32 Konstytucji RP oraz art. 2a ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.).

Konkludując wykładnia art. 136 ust. 3 ustawy uwzględniająca słuszny interes ubezpieczonych uzasadnia przyjęcie liczenia biegu terminu w przypadku zaginionych świadczeniobiorców od dnia uprawomocnienia się postanowienia w przedmiocie stwierdzenia ich zgonu. W świetle niekwestionowanych w sprawie ustaleń faktycznych odwołujące złożyły swoje wnioski w dniach: 02.06.2015 r., 19.10.2015 r., 21.10.2015 r. i 29.10.2015 r. - (k. 31, k. 37, k. 43 i k. 50 akt ZUS), a zatem zachowały termin 12-miesięczny liczony od uprawomocnienia się postanowienia z dnia 08.10.2014 r. Sądu Rejonowego w Białymstoku uznał L. G. za zmarłą i oznaczył chwilę jej śmierci na dzień 01.01.2010 r. (k. 29 akt ZUS). Na tle art. 136 ust. 1. trzeba przy tym przyjąć, iż nie jest konieczne aby każdy z uprawnionych złożył w tym terminie wniosek, racjonalna wykładnia tego przepisu powinna prowadzić do wniosku, iż wystarczy aby choć 1 z wniosków był złożony w tym terminie, bowiem istotą przepisu jest wygaśnięcie roszczenia w ogóle, a nie stosunku do niektórych uprawnionych.

Ostatnią wreszcie kwestią wymagającą rozstrzygnięcia jest przesądzenie za jaki okres i jak liczony możliwe jest przyznanie prawa do niezrealizowanego świadczenia w przypadku świadczenia po osobie zaginionej jak ma to miejsce w niniejszej sprawie. Z art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy wyprowadzana jest ogólna reguła, wyrażająca wolę ustawodawcy, że każde niewyplacone w całości lub części świadczenie, co do którego spełnione były przesłanki, powoduje obowiązek jego wypłaty za trzy lata wstecz (por. wyrok SN w z dnia 14 maja 2006 r., sygn. akt I UK 320/05). Żądając wypłaty niezrealizowanego świadczenia osoby bliskie zmarłemu świadczeniobiorcy dochodzą wprawdzie swojego uprawnienia wynikającego z art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej, ale uprawnienie to jest konsekwencją czyli pochodną pierwotnego prawa zmarłego do emerytury lub renty. W świetle tego przepisu na następców prawnych przechodzą uprawnienia, jakie przysługiwały zmarłemu emerytowi lub renciście. A skoro tak, to w razie wstrzymania wypłaty emerytury na podstawie art. 134 ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej uprawniony mógłby z mocy art. 135 ust. 2 ustawy żądać wznowienia realizacji świadczenia za maksymalny okres trzech lat wstecz od miesiąca zgłoszenia stosownego wniosku, to również w przypadku, gdy na skutek śmierci uprawnionego ostatecznie nie dochodzi do wznowienia wypłaty świadczenia, następcem prawnym zmarłego świadczeniobiorcy nie przysługuje prawo do niezrealizowanego świadczenia za okres dłuższy niż trzy lata wstecz od dnia śmierci świadczeniobiorcy, z którą to datą prawo ubezpieczonego do świadczenia

wygasa. W przypadku niniejszej sprawy przypomnieć trzeba, iż w sprawie o uznanie zmarłego - prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 08.10.2014 r., oznaczoną datę śmierci L. G. na dzień 01.01.2010 r. (k. 29 akt ZUS). Oznacza to, iż w niniejszej sprawie prawo do niezrealizowanego świadczenia służy za okres 3 lat poprzedzających dzień 01.01.2010r.

Powyższe nie przesądza jednak komu z odwołujących należy się prawo do niezrealizowanego świadczenia, bowiem art. 136 ust.1 określa krąg osób uprawnionych do tego świadczenia w sposób kaskadowy tzn. w pierwszej kolejności prawo do wypłaty świadczenia przysądza: małżonkowi i dzieciom z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, w drugiej kolejności (w razie braku małżonka i dzieci prowadzących wspólnie ze zmarłych gospodarstwo domowe) uprawnionymi są małżonek i dzieci, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego. W razie braku i takowych uprawnionymi do tego świadczenia są inni członkowi rodziny uprawnieni do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Wobec przyjęcia wadliwego poglądu prawnego Sąd Okręgowy w istocie nie poczynił wystarczających ustaleń, które z odwołujących spełniają przesłanki do nabycia prawa do zrealizowanego świadczenia. Wadliwy pogląd prawny skutkowało nadto nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., co uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy zgodnie z art. 386 §6 k.p.c. będzie związany oceną powyżej dokonaną, a swoje postępowanie skupi na poczynieniu ustaleń niezbędnych do orzeczenia o istocie sprawy, czyli przesądzenia którym (czy wszystkim) odwołującym w świetle art. 136 ust. 1 ustawy służy prawo do niezrealizowanego świadczenia. W tym zakresie wydaje się najważniejsze ustalenie, czy wyjazd zmarłej za granicę miał charakter tymczasowego pobytu, a jeżeli tak, kto w tym czasie prowadził z nią wspólne gospodarstwo domowe. Wydaje się też uprawnionym twierdzenie, iż sam fakt wyjazdu tymczasowego za granicę nie wykluczał dalszego pozostawania w gospodarstwie domowym, jeżeli zamierzony był powrót do tego samego gospodarstwa domowego. Istotny dla oceny w tym zakresie może być też charakter, rodzaj i częstotliwość więzi utrzymywanych z członkami tego gospodarstwa domowego po wyjeździe do czas zginienia.

W tym stanie rzeczy na zasadzie art. 386 §4 k.p.c. orzeczono jak na wstępie.